

SOBOTA

z Wisławą Szymborską, poetką, laureatką Nagrody Nobla. Która na zaproszenie trzynickiego Klubu Kultury bawiła w ub. tygodniu na Zaozlu. Noblistka - przypomnijmy - spotkała się z młodzieżą, opowiadała m.in. o swojej twórczości i literackich przyjaźniach i podziwiała beskidzkie pejzaże. Napiszemy też o tym, dlaczego najbliższą Kawiarenką „Pod Pęgarem” odbędzie się dopiero na „Gorolla” (zaprezentowane zostanie na niej piśmiennictwo ludowe z naszego regionu). Będzie ciąg dalszy refleksji na temat zjazdu polonijnego. (r)



♦ W polskich klasach czeskojęzycznej Akademii Handlowej oraz Średniej Szkoły dla Piętnięci i Technikum, Przemysłowca w Karwinie trwa jeszcze tzw. złoty tydzień, do egzaminu dojrzałości maturzyści stawiać będą od poniedziałku. Już wczoraj zakończyły się matury w klasach IVA i IVC Polskiego Gimnazjum. Pozostałe dwie klasy czwarte - w tym również karwińska - rozpoczną egzaminy w przyszłym tygodniu. Obowiązkowo dziewczęta i chłopcy zdawać muszą z języków polskiego i czeskiego, oprócz tego wybierają dwa dodatkowe przedmioty (nie jest obowiązkowa matura z matematyki, jak podailiśmy w sobotę. Pomyłka wkradła się przy przepisywaniu wypowiedzi wicedyrektora Gimnazjum Krystyny Herman). Na zdjęciu: Chwile pełnego napięcia egzaminowania przed wezwaniem do sali egzaminacyjnej; Beata Kocera z klasy IV C losuje numer pytania, obok polonista Władysław Kubień. Fot. DANUTA BRANNA

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Po wejściu RC do UE można oczekiwać, że rocznie opuści nasz kraj w poszukiwaniu pracy w innych krajach UE ok. 60 tys. osób - wynika z praskiej prognozy rządowej.

■ Ryszard Kalisz, były szef kancelarii prezydenta RP wygrał cywilny proces wytoczony mu przez Wiesława Walendziaka za wypowiedź z kampanii wyborczej w 2000 r., sugerującą udział Walendziaka w wykorzystywaniu UOP w tej kampanii. Sąd oddalił pozew Walendziaka.

■ Wrak okrętu podwodnego „Kursk” zostanie wydobyty z dna Morza Barentsa w dniach 15-20 września. Operacja jest zaplanowana na pięć dni - poinformował w środę w parlamencie wicepremier Ilija Klebanow.

WŁADZE TRZYŃCA NIE KRYJĄ ZADOWOLENIA
Wizja lokalna
na Jaworowym

JAWOROWY (db) - Majowe posiedzenie rady miejskiej Trzyńca odbyło się nie jak zwykle w budynku urzędu miejskiego, lecz na szczyście Jaworowego w schronisku turystycznym, którego miasto jest właścicielem. Głównym tematem obrad była ocena dotychczasowych działań firmy, która wynajmuje najlepsze budynki i tereny narciarskie.

Jak poinformował sekretarz UM Milan Štebl, w umowie o wynajęcie zawarte zostały m.in. takie warunki, jak uruchomienie w sezonie przynajmniej dwa z trzech istniejących wyciągów narciarskich.

Trzynicki radni zaznajomili się ze stanem schroniska turystycznego, schroniska narciarskiego i wyciągów. Agenci zaprezentowali nam, co zostało już wykonane i jakie dalsze prace trzeba będzie jeszcze podjąć, żeby cały kompleks mógł dobrze funkcjonować.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

CZWARTEK - W ciągu całego dnia pogodnie. Rano 5 st. C - w dzień 21-24 st. C. Wiatr 2-5 m/sk.
PIĄTEK - Zachmurzenie częściowe. Temp. wzniesie od porannych 5 st. do 20 st. C w dzień. Wiatr do 5 m/sk.



ANDRZEJ KRAWCZYK, AMBASADOR RP W PRADZE:

Jest średnio dobrze

OSTRAWA (mro) - W poniedziałek i wtorek bawił w morawsko-śląskim regionie nowo mianowany ambasador RP w Pradze, Andrzej Krawczyk. Spotkał się m.in. z przedstawicielami organizacji zaozińskich oraz pracownikami naukowymi ostrawskiej polonistyki. Gościu pierwszemu spotkaniu użyczył Konsulat Generalny RP w Ostrawie, a honory domu spełnił konsul generalny Marek Masulianis oraz Małgorzata Filippek, konsul ds. Polonii.

Na spotkaniu z przedstawicielami polskiego środowiska (Stowarzyszenie Artystów Plastyków, Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne, Polskie Towarzystwo Medyczne, Teatr Cieszyński, Harcerstwo Polskie w RC, Koło Polskich Komendantów, Polskie Centrum Pedagogiczne, Ruch Polityczny „Coexistencia-Wspólnota”, redakcje „Głosu Ludu” i „Zwrotu”, ZG PZKO, redakcja polska Czeskiego Radia w Ostrawie, Klub Kultury, Towarzystwo Nauczycieli Polskich, PTTS „Beskid Śląski”, Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki oraz Rada Polaków w RC) wy punktowano węzłowe kwestie, nurtujące polską mniejszość. M.in. mówiono o opieszalskości w załatwianiu prób i wniosków w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP (niekiedy nie chodzi o wnioski o środki finansowe, ale np. decyzje w sprawie objęcia patronatem „Cierlickiego Lata Filmowego”), o konieczności każdorazowo

wego tłumaczenia urzędnikom znad Wisły, skąd polska mniejszość wzięła się w RC, o utrudnieniach w zorganizowanym przekraczaniu granicy autobusami (przejście Bukowiec-Jasnowice). Wysoko oceniono pracę Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, współpracę z polskimi kuratoriami oświaty i wychowania w prowadzeniu programów edukacyjnych, które mają żywotne znaczenie dla utrzymania tożsamości narodowej. HPC podkreśliło pomoc Komendy Chorągwi Śląskiej.

Ocena współpracy z instytucjami i przedstawicielami władz czeskich kształtowała się odwrotnie proporcjonalnie do działającego Zaozlie i daną jej bliskość dystansu. Na szczeblu najniższym jest ona zależna od „reprezentacji polskiej mniejszości w gminach, siły polskich organizacji na danym terenie” i benewolencji urzędników wszystkich szczebli nie zawsze „skłonnych do rzetelnej realizacji praw mniejszości narodowej” - jak zauważył prezes Rady Polaków, Wawrzyniec Fojčík.

Ciąg dalszy na str. 2

»Olza« jedzie do stolicy

PRAGA (h) - Dziś rozpoczyna się w stolicy Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Praga - serce narodów”. Współorganizatorem imprezy, która trwać będzie do niedzieli, jest Klub Polski w Pradze.

W programie przewidziano występy zespołów z całej Europy, wśród nich - Zespołu Pieśni i Tańca ZG PZKO „Olza”. „Do Pragi wyjedzie cały zespół, ok. 25 osób” - powiedziała nam wczoraj jego kierowniczka organizacyjna, Urszula Niedbala-Szrepaniak. „Zaprezentujemy folklor cieszyński i polski, a wystąpię mój mąż w sobotę na Rynku Staromiejskim w ramach Międzynarodowego Maratonu Folklorystycznego i na niedzielnym koncercie galowym w teatrze na Winohradach w Pradze 2”.

Centrum Plastyczne „Chagall”, przyczyniając się nie tylko do rozświetlenia Karwiny w świącie, ale także dowodząc, że idee zjednoczonej Europy nie są abe obywatelom miasta. Warto podkreślić, że wystawa odbywa się w regionie, gdzie obok Czeszech żyją przedstawiciele wszystkich narodów, których artyści prezentują się na wystawie - Polacy, Słowacy i Węgrzy..

Ciąg dalszy na str. 2

▲ Ambasador RP Andrzej Krawczyk (w środku) w towarzystwie konsula generalnego RP w Ostrawie Marka Masulianisa i konsula Małgorzaty Filippek podczas spotkania w konsulacie.
Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

PREZENTACJA ARTYSTÓW EUROPY ŚRODKOWEJ

Sztuka końca wieku

OSTRAWA, KARWINA (o) - Z udziałem hetmana okręgu morawsko-śląskiego Evžena Tošenovskiego i wielu gości uroczyste zagajono w sali obrzędów fryszackiego zamku wystawę „Plastyczne Spotkania Czwórki Wyszehradzkiej”, która patronatem objęły ministerstwa kultury wszystkich państw Czwórki Wyszehradzkiej. Burmistrz Karwiny Lubomír Kuzník podkreślił, iż cieszy się, że przedstawicielstwo miasta poparło ten właśnie projekt

CZY MIASTO UZNA RACJE KOPALNI?

Boją się zniszczeń

ORŁOWA (s) - Konflikt interesów trwa. Górnicze lobby uważa, że jego nowy eksploatacyjny inicjatywom należy się społeczna aprobatą, ponieważ dzięki otwarciu nowych złóż węgla, które zalegają pod Orłową, nie dojdzie do wzrostu bezrobocia m.in. w Orłowie właśnie (w przeciwnym razie zaś będzie to nieuniknione), natomiast samorząd tego miasta w obronie swojego wizerunku nie chce pozwolić na dalszą ekologiczną degradację ziem, nad którymi sprawuje władzę.

Fakt, że obie strony obstatują przy swoim, na razie jednak nie spowodował impasu w rozmowach. Z inicjatywy orłowskiego magistratu powstała grupa robocza, w której skład wchodzi po czterech ich reprezentantów. Interesu miasta bronią burmistrz Bohumír Bošk, wiceburmistrz Radislav Mojžíšek oraz Ivo Kotab i Marián Štětina. Karwińska Kopalnię „ČSA” w tym gremium poza dyrektorem Karlem Raš-

kiem reprezentują Jiří Golasowski, Jan Zajíc i Libor Dluhoš. Podczas pierwszego spotkania orłowanicy zażądali od swoich adwersarzy szczegółowego planu eksploatacji węgla pod swoim terytorium, z graficzną ilustracją włącznie, a także propozycji dotyczących rekompensaty za zniszczone ziemie i zabudowę. Dokumenty te stanowiące mają podstawę do dyskusji już na następnym posiedzeniu grupy roboczej.

SENATOR ANDRZEJ FEBER ZADBAŁ O KIESZEŃ GÓRNICZYCH EMERYTÓW

Senat RC podczas swej VII sesji zajmował się projektem ustawy o zmianie ubezpieczenia emerytalnego, którą zatwierdziła Izba Niższa Parlamentu. Głos decydujący w tej debacie zabrał senator Andrzej Feber, który - jak nas poinformowała asystentka senatora - uratował dla ważkiej grupy zainteresowanych górników sporą kwotę pieniędzy.

Zmiana ta dotyczy grupy emerytów górniczych, którzy w latach 1991

i 1992 po osiągnięciu maksymalnego czasu pracy w wyrobiskach kopalnianych o wysokim zapyleniu przeszli na

Zniesiono dysproporcję

inne stanowiąca robocze, z tym, że emerytura zostanie im wyliczona po osiągnięciu 50 roku życia na podstawie zarobków, jakie uzyskiwali, pracując bezpośrednio w węglu.

Jednakże od roku 1995 górnicy ci znaleźli się w niekorzystnej sytuacji, ponieważ w odróżnieniu od pracowników

dolowych, którzy później odchodzili w stan spoczynku, ich emerytury nie podlegały waloryzacji. Różnica ta ich niekorzyśnie sięgała nawet 2000 koron. Posłowie, nowelizując ustawę, dyspro-

porcję tę znieśli. Natomiast senatorowie, których większość przeszkadzało, że nowela dotyczylicznej grupy górników, zamierzali ją odrzucić. Zdanie zmienił dopiero po interwencji senatora Andrzeja Febra, który podczas debaty w Senacie wyjaśnił Izbie Wyższej okoliczności, w jakich górnicy byli zmuszeni w latach 1991 i 1992 zmienić zatrudnienie. Dzięki temu odlat emerytury wszystkich górników będą podlegały waloryzacji na równych zasadach. (s)



▲ Autor obiektu-rzeźby na placu przed Galerią Zamkową Aleksandra Hnizdila i Krakowski rzeźbiarz Jerzy Beres. Fot. EDMUND KIJONKA

Jest średnio dobrze

Dokończenie ze str. 1

Świeżym przykładem są choćby sygnaty, iż pieniądzą przekazane gminom na izaki dla szkół z polskim językiem nauczania niektóre urzędy przeznaczyły na budowę kanalizacji. Starym - brak programu mniejszości polskiej na antenie telewizji publicznej. Braku woli komunikowania z polską mniejszością przez powołanie do tego organy RC podkreślają ciągle krępujące stereotypy na temat „cięższych Polaków”. Dodajmy, że czeskie programy nauczania w ogóle nie podejmują z nimi walki. Mówiono także o pomysłach niektórych księży katolickich prowadzących do rugowania języka polskiego z liturgii, o konieczności rewizji tzw. umów ochronnych zawartych między RP i RC, o uznawaniu dyplomów (zwłaszcza lekarzy i prawników), sprawach podwójnego obywatelstwa, braku metodycznego finansowania polskich oddziałów biblioteczek.

Zebrań wysoko ocenili pracę Konsultatu Generalnego RP w Ostrawie - „Chciałbym, żeby o mnie też tak mówiono” - ze śmiechem podsumował te wy-mowiedzi ambasador Krawczyk, uznając, że przedstawiono przez Zaolziaków sytuacja jest średnio dobra, choć jest wiele problemów.

W poniedziałek ambasador RP spotkał się z kadrą naukową ostrawskiej polonistyk. Po krótkim przedstawieniu nam uczycieli akademickich, historii tego kierunku studiów kierowniczką Katedry Sławińskiej Eva Mrhačová, zgodnie z zyczeniem ambasadora, wyjaśniła okoliczności utraty przez polonistykę samodzielności organizacyjnej. Mówiła o problemach (przed wszystkim finansowych) z pozyskaniem wykładowców literaturoznawców, o konferencjach międzynarodowych, o transgranicznych i interdyscyplinarnym charakterze (ambasador zgodził się objąć patronatem kolejną z nich), o działalności wydawniczej, która - jak to ujął A. Krawczyk - „budzi podziw i zaciekawienie”. Omawiano także sprawy Zakładu Badań Etnikum Polskiego w RC, jego kłopoty lokalowe, przyczyny vacatów naukowych (historyka i politologia).

Dziękując za przyjęcie, ambasador zobowiązał się do wspierania polonistyk na polu naukowym i organizacyjnym, sugerował uruchomienie zajęć o polskich realiach i podkreślających korzyści płynące dla regionu ze wspólnego wejścia RP i RC do Unii Europejskiej.

Andrzej Krawczyk chciał poznać opinię Zaolziaków na inicjatywę „3x3”. - „Inicjatywa 3x3 nie wypaliła, jak należy”. - powiedział Stanisław Gawlik. „Nie zyskała bowiem aprobaty większości”. „Idea była słuszna, gorzej z realizacją. Jej wprowadzenie w życie byłoby odpowiedniejsze w czasie wyborów komunalnych” - zauważył Roman Wróbel. „Tej inicjatywy nie możemy zaważać tylko do polityki” - dorzucił prezes Rady Polaków.

Ze zrozumieniem przyjęto opinię ambasadora, że należy wypracować mechanizm mówienia przez naszą mniejszość jednym głosem przy zachowaniu podmiotowości i suwerenności organizacyjnej.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Szanowna Redakcjo!

Do artykułu umieszczonego w „GL” z dnia 12 maja pt. „Bogusław Woloszański odchodzi z TVP?” mogę dodać: Sprawdziłem częstotliwość Radia Zet, chodzi o 95,7 MHz. Słyszalność tej stacji na terenie Zaolzia jest bardzo dobra, bo nadajnik znajduje się gdzieś na wzgórzu w okolicy Wisły. W redakcji Radia Zet dowiedziałem się, że interesującej audycji p. B. Woloszańskiego pt. „Sensacje XX wieku” radio to nadaje każdego sobotę po godzinie 16.00. Sam przekonałem się o tym już w sobotę 19 maja. Rzeczywiście audycja znalazła się na antenie od godz. 16.10 do 16.45 - w trzech odcinkach po 5 minut z dwoma 10-minutowymi przerwami wypełnionymi nowoczesną muzyką. Zainteresowanym historią drugiej wojny światowej mogą także słuchowisko polecić, bo jest wspaniałe. Pana B. Woloszańskiego ta droga serdecznie pozdrawiam i życzę, że naprawdę jest wspaniałym historykiem i dziennikarzem.

Serdecznie pozdrawiam grono redaktorów „Głosu Ludu”!

BRONISŁAW FEBER, Stonawa

■ Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

POLSKIM PRZEDSZKOŁOM ZAMKNIĘCIE NIE GROZI Rodzi się mniej dzieci

HAWIERZÓW (wsk) - W mieście rodzi się z roku na rok mniej dzieci. Podczas gdy w 1995 roku było ich 830, w cztery lata później już 651. W ub. roku przyrost naturalny był najniższy od sześciu lat. Na świat przyшло bowiem w tym mieście tylko 641 dzieci.

Systematyczny spadek liczby narodzin jest przyczyną, dla której ubywa dzieci w przedszkolach. I tak np., w roku szkolnym 1994/95 opieką przedszkolną objętych było w Hawierzowie 2370 maluchów, obecnie - 2299.

„W niektórych przedszkolach jest po 10, a nawet 15 wolnych miejsc” - mówi Jana Nowakowa, rzecznik prasowa miasta. „Jedynym rozwiązaniem, zdaniem radnych, jest więc zamknięcie tych placówek, do których uczęszcza najmniej maluchów. W tym wypadku chodzi o sześć przedszkoli znajdujących się na terenie i na obrzeżach Hawierzowa. Miasto zaoszczędzi w ten sposób rocznie ponad trzy miliony korun”.

W tym roku zlikwidowano już dwa przedszkola - przy ul. B. Němčovej w Hawierzowie-Szumbarku oraz przy ul. Tajovskiego w Hawierzowie-Podlesiu.

POLSKA Z BLISKA W bibliotece o Kaszubach

KARWINA-FRYSZTAT (mro) - Temat „Kaszubi ich dzieje i kultura” zdominuje kolejne spotkanie zorganizowane przez Bibliotekę Regionalną w Karwinie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, które w Frysztańskim siedzibie tej placówki odbędzie się 29 maja br.

Gościem spotkania będzie prof. Józef Borzyszkowski, kierownik Pracowni Historii Pomorza i Krajów Nadbałtyckich w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego. Prof. Borzyszkowski jest prezesem Instytutu Kaszubskiego w Gdańsku i autorem wielu publikacji o mniejszości kaszubskiej w Polsce (m.in. wydawcą tomików poezji kaszubskiej, wspomnień pomorskich). Był jednym z pomysłodawców pierwszych Spotkań Polonii Pomorskiej, ordynował współpracę międzynarodową z Serbobużyczanami, Fryzami, Retoromanami. Był też współpracownikiem Ostsee-Akademie w Lubece oraz Evangelische Akademie i Katholische Akademie w Hamburgu.

Wystawę, która czynna będzie do 3 lipca, zwiędzać można codziennie - w dni powszednie od 9 do 19, w soboty w godz. 9 - 18 i w niedziele od 9 do 12.

Sztuka końca wieku

Dokończenie ze str. 1

Ekspozycja składa się z dwu części - w Ostrawie, w Galerii Autorskiej Centrum Plastycznego „Chagall” obejrzyć można prace artystów czeskich - Dalibora Chatrnego, Daniela Balabána, Ondřeja Kobouta i Vladimira Kokolija oraz słowackiego artysty Romana Odráka oraz obrazy Polaka Jacka Sroki. W Galerii Zamkowej w Karwinie Frysztańscy natomiast w czterech salach, piwnicy i przed zamkiem obejrzyć możemy obiekty Aleša Hnizdila (RC), Imre Bukty, Pétera Forgácsa i Gyula Várna (wszyscy Węgry) i rzeźby Jerzego Beresia (RP). Ponadto znajdują się tu obrazy Daniela Balabána, Vladimira Kokolija (obaj RC), Attili Szűcsa (Węgry), Cynila Blaža (RS) oraz polskiej grupy „Ładnie” - Rafała Bujnowskiego, Marcina Maciejowskiego i Wilhelma Sasnala. Uzupełnia je wideoinstalacja słowackiego plastyka Petra Rónai. Wszyscy plastycy, chociaż z należną do nich pokoleń pokazują twórczość ostatnich lat, tzn. lat 90.

Wystawę, która czynna będzie do 3 lipca, zwiędzać można codziennie - w dni powszednie od 9 do 19, w soboty w godz. 9 - 18 i w niedziele od 9 do 12.

ŠKEAW ROZWIJA KONTAKTY MIĘDZYNARODOWE Goście z Finlandii na Zaolziu

CZ. CIESZYŃ (db) - Na zaproszenie Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. (ŠKEAW) przyjeżdża dziś na Zaolzie arcybiskup Jukka Paarma - głowa Ewangelicko-Luterskiego Kościoła w Finlandii.

W trakcie kilkudniowego pobytu apb. J. Paarma odwiedzi niektóre zbory ŠKEAW, spotka się z kierownictwem Diakonii Śląskiej i pozna się z działalnością placówek tej instytucji charytatywnej - warsztatów pracy chronionej w Zukowie i ośrodków Eden w Cz. Cieszynie oraz Betezda i Betania w Ligotce Kameralnej. Na dzień jutrzejszy zaplanowane wizyty w Ostrawie, gdzie goście z Finlandii spotkają się m.in. z hetmanem okręgu morawsko-śląskiego Evženem Tošenovskim, biskupem rzymskokatolickiej Diecezji Ostrawsko-Opawskiej Františkiem Lobkovicem oraz kierownictwem katedry teologii Uniwersytetu Ostrawskiego. W niedzielę delegacja weźmie udział w nabożeństwie w Trzyniecu oraz w uroczystości otwarcia części nowego ośrodka ewangelizacyjnego i szkoleniowego ŠKEAW w Piosku.

Apb. J. Paarma wystąpi też na międzynarodowej konferencji pastorałnej, w której będą uczestniczyć oprócz duchownych ŠKEAW przedstawiciele kościołów ewangelicznych w Polsce i na Słowacji. Konferencja odbędzie się w poniedziałek w siedzibie ŠKEAW w Cz. Cieszynie na Niwach.

dów: najdroższej wersji mercedesa i dwóch samochodów terenowych. Publicznie znana jest jego pasja, z jaką kupuje diamenty i zegarki ręczne.

Lektura do poduszki

Papiessa Rada ds. Rodziny pracuje na seksualność i roli rodziny. Pracę nad przygotowaniem leksykonu powierzono 50 ekspertom w dziedzinach medycyny, socjologii, etyki i antropologii. Relacje z tej lektury, rzecznik Watykanu Joaquín Navarro-Valls powiedział, że temat rodziny i jej roli w społeczeństwie jest jednym z najważniejszych poruszanych podczas trwającego konsystorza. Intencją Papieskiej Rady ds. Rodziny jest stworzenie leksykonu, który podejmie kwestie rodziny i seksualności w świetle najnowszych badań antropologicznych, socjologicznych i etycznych. W leksykonie pojawią się wyjaśnienia takich terminów i koncepcji, jak „zdrowie seksualne” czy „pleć”. Przewidywanej daty publikacji leksykonu nie podano.

Islam według Talibów

Talibowie - fundamentaliści islamscy rządzący Afganistanem - nakazali przedstawicielom wszystkich nie-muzułmańskich mniejszości noszenie na ubraniu specjalnych, wyróżniających ich odznak, kiedy wychodzą na ulicę. Kontrolowane przez talibów radio Głos Szarżatu poinformowało, że nakaz noszenia odznaki wydano na podstawie tzw. fatwy, tj. dekretu religijnego teologów islamu. „Ludność nie-muzułmańska powinna podjąć sobie przedsięwzięcie, żeby można ją było odróżnić od innych” - powiedział szef policji religijnej Mulawi Abdul Wali i zapewnił, że jest to zgodne z prawem islamu. Nakaz oznakowania się przedstawiciele mniejszości religijnych

JUBILEUSZE TRZYNIECKIEGO SZKOLNICTWA

Początkiem był 1851 rok

W związku z hucznie obchodzonymi uroczystościami jubileuszowymi Trzyniec do towarzyszy-reklamowych, wspomniano o tradycjach, historii, warto również przypomnieć szereg ocen dotyczących trzynieckiego szkolnictwa. Były to: 150-lecie powstania pierwszej szkoły w Trzyniecu, 90-lecie założenia niemieckiej szkoły ludowej, 80-lecie przywrócenia do założenia polskiej szkoły wydziałowej, 70-lecie powstania polskiej szkoły wydziałowej w tym samym czasie otwarcie nowego obiektu szkolnego - Masarykowskich Szkoł Ludowych.

Szkolnictwo trzynieckie nie może pozostawić się długoletniej tradycji, bowiem Trzyniec do wybudowania pierwszej szkoły w 1839 roku był małą, nieznaczącą miejscowością. Na przykład w roku szkolnym 1922/23 uczęszczało w Trzyniecu do obu polskich szkół ludowych 576 uczniów, do czeskiej szkoły ludowej 198, a do niemieckiej szkoły ludowej 365 uczniów. W roku szkolnym 1937/38 sytuacja kształtowała się następująco: 152 polskich, 407

niemieckich i 248 niemieckich uczniów w szkołach ludowych. W okresie rządów polskich 1938/1939 istniały w Trzyniecu tylko szkoły polskie, a w czasie II wojny światowej tylko szkoły niemieckie.

Zaraz po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej otwarto szkoły, w których dzieci znów mogły się uczyć w swoim języku ojczystym... Szkolnictwo trzynieckie doznaje zasadniczych przeobrażeń. Szkolnictwo niemieckie przestaje istnieć, czeskich szkół, klas i uczniów przybywa, polskich ubywa. Oprócz szkolnictwa podstawowego powstają szkoły średnie i zawodowe.

Po II wojnie światowej dochodzi do zakładania szkół wydziałowych, które umożliwiają młodzieży szersze wykształcenie. Polskie dzieci z Trzynieca i okolicy musiały początkowo uczęszczać do szkół wydziałowych w Bystřicy i w Czeskim Cieszynie. Wysiłki zmierzające do założenia polskiej szkoły wydziałowej w Trzyniecu datują się od 1924 roku, lecz dopiero w 1929 roku miejscowy wydział gminy wyraził zgodę. Rozporządzeniem Krajowej Rady Szkolnej w Brnie z 14 kwietnia 1931 roku zezwolono na założenie w Trzyniecu publicznej trzyszkolowej okręgowej szkoły wydziałowej dla gmin Trzyniec, Końskie, Lesznej Dolnej, Kojkowic i Lyžbic.

Uroczystości otwarcia polskiej szkoły wydziałowej zbliżył się z uroczystościami podniesienia Trzyniec do rangi miasta oraz otwarcia nowego obiektu szkolnego dla czeskiej i niemieckiej szkoły ludowej, nazwanego Masarykowskim Jubileuszowym Szkołami Ludowymi. Obiekt należał do największych wówczas szkół ludowych w Czechosłowacji, miał ogółem 22 klasy i był wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia szkolne. Koszty budowy wyniosły ogółem 5,3 mln Kč. ■

STANISŁAW ZAHRADNIK



M. Cooney: Szczęściarz

(Felleton teatralny)

Przyznam się szczerze, iż po kilkudziesięciu latach z Melpomeną, jako podglądacz i opisywacz, nie widziałem jeszcze tak zwariowanej komedii. Za komedie tak zwariowanej nie padam, ale oglądając „Szczęściarza” (reżyseria Jerzy Bończak, scenografia Klaudia Solarz) zapomniałem o tym i bawiłem się tak, jak należy się bawić na rasowej komedii. Michael Cooney jest rasowym komediopisarzem, którego w tej jednej tylko komedii udało się skupić tyle konfliktów sytuacyjnych, słownych i tyle jeszcze innych jego odmiann, że widz od początku do końca nie przestaje się dziwić, bawić i śmiać do rozpadu.

Ciekawa scena, dobra muzyka, wspaniała gra aktorska, gdzie brylował Karol Suszka w roli przedsiębiorczego Swana, to w konsekwencji dwie godziny murowanej zabawy.

To nie, że komedia ta jest na swój sposób niemoralna, niemoralna jest raczej tylko to, co jest jej odpowiednikiem w życiu, to jest oszustwo, ale właśnie poprzez to jest ona niezmiernie aktualna. Przecież w naszym życiu aż roi się od wszelkiej maści wielomilionowych oszustów i też im na ogół dobrze powodzi, też są swoimi szczęściarzami. W samej sztuce niemoralne jest zakończenie, no bo jakże to tak, ale ostatecznie

KAZIMIERZ JAWORSKI

Miss & Mister Fitness Euroregion Show w obiektywie Danuty Brannej

Trzyniec, 18 maja 2001



▲ Dzieńca opniąc nagrodę otrzymała kwiaty i diadem - symbol zwycięstwa - zdobywczyni tytułu Miss Trzyniec Klaudia Solarz. Z prawej stoi Miss Trzyniec 2000 - Adrian, Młodszy i Marek Maruszczak.

▲ Podziw wzbudziła kondycja kandydatek sprawdzana w czasie testu wytrzymałościowego, kiedy musiały w ograniczonym czasie wykonać maksymalną ilość ćwiczeń...

▲ Na pierwszy ogień chłopcy poszli w strojach kowbojskich. Prezentację komentował dyrektor Roman Wróbel - pomysłodawca i dusza imprezy, który wjechał na scenę na motocyklu.

NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ ■ NAD OTWARTĄ KSIĄŻKĄ

Byliśmy i jesteśmy, czyli wszystko jest historia

Tyłał potyczkiem w wersji poniekąd sprafianowanej z potrzebnej i cennej publikacji, jaką wydano "Towarzystwo Nauczycieli Polaków w RC pt. „Tu byliśmy, tu jesteśmy... Szkolnictwo polskie na Zaolziu w ostatniej dekadzie XX wieku”.

PROBLEM MORALNY BĘDZIE TEN SAM

Ciąg dalszy „Amatora”

Stanisław Latek, współpracownik Krzysztofa Kieślowskiego z ostatniego okresu jego twórczości, nakręcił kontynuację „Amatora”, jednego z najbardziej znanych filmów twórcy trylogii „Trzy kolory”.

Scenariusz, którego autorem jest Stanisław Latek, bardzo wyraźnie nawiązuje do „Amatora”. Nie jest to jednak ani remake filmu Krzysztofa Kieślowskiego, ani jego sequel, a coś, co jest jednocześnie i jednym, i drugim. Jerzy Stuhr gra Filipa Mosza po 20 latach - tak jak w tradycyjnym sequela, ale nie on jest głównym bohaterem.

Jeśli nie on jest głównym bohaterem, jest nim młody student szkoły filmowej, grany przez Macieja Stuhrę. Przechodzi on w pewnym sensie tę samą drogę, którą podążał Filip Mosz 20 lat wcześniej. Pojawia się ten sam problem moralny - z tej perspektywy film będzie czymś w rodzaju remake'u - powiedział Stanisław Latek.

„Pomysł odwołania się w filmie wspomnianemu do jednego z starszych dzieł Krzysztofa Kieślowskiego zrodził się w rozmowach z twórcą „Trzech kolorów” w Hongkongu, w których Kieślowski spalił się po raz pierwszy, gdy przeprowadził z nim wywiad dla miesięcznika filmowego, w którym pracował. Jednym z efektów tego spotkania była moja współpraca przy realizacji kręconych za granicą filmów Kieślowskiego” - wspominał Stanisław Latek. „Amator 2” będzie jego debiutem reżyserskim.

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

Wdzięczność za wszystko, co posiadamy

Zagrzeł mnie przy majowej niedzieli tekst zamieszczony w ezoterycznym piśmie „Medium” (10/2000) dotyczący zadolenia z życia (na podstawie wypowiedzi pani EF przygotowała Hana Sapikowa).

„Pewnego dnia uświadomiłam sobie ciężar swego duchowego wyczerpania, tak że chciałam krzyknąć na cały świat: „Dalej już nie potrafię!”. Bez przerwy skupiałam swą uwagę na różnych rzeczach, które chciałam zapewnić rodzinie (nowe dwyko, nowe zabawki oraz komputer dla synka...), w rodzinym budżecie zaś nie pozostawało na nie środków. Znalazłam się w samym śródoku jaśniejszego, dzierżawczego kręgu gorczy.

Az pewnego dnia przypomniałam mi myśli głosił swój dążyć: „Najbardziej ze wszystkich jest ci potrzebny spokój wewnętrzny”. Zrozumiałam, że to teksto mego serca. Teksto za wewnętrzny wyciszenia, którego nikt nie narzuca. Przeklaliśmy więc dotychczasowe plany mieszkalne, roczne i perspektywiczne i nagle zostałam pniącą, badzącą i jednocześnie słuchającą Życia.

Wychęłam na tydzień w góry. W samotności i w poszumie leśnych kolumn zaczęłam nasłuchiwać samej siebie. Obserwowałam swoje życie, szeroko otwierając nie oczy. Wtedy zobaczyłam, że mam wiele powodów po temu, aby właściwie być za wszystko

1991-1994 i Stanisław Foltaczny - Od III do V Zjazdu TNP (1994-2001). Są dalej materiały dotyczące instytucji szkolnych, a więc Filii Urzędu Szkolnego w Kurwiniu, Centrum Pedagogicznego dla Polaków Szkolnictwa Narodowego dla Polaków Szkolnictwa Narodowego, Komisji Szkolnej, placówkowskiego, Komisji Szkolnej, placówkowskiego, Komisji Szkolnej, placówkowskiego.

Osłonił pod koniec ostatniej dekady XX wieku poza spisem nauczycieli uczących w latach 1990-2000, przynosi przegląd placówek szkolnych w danym okresie. Rozdział ten zawiera przegląd najlepszych przedmiotów i szkół z ich komisji, najlepszych nauczycieli, dyrektorów, liczących kilka, uczniów i ważnych wydarzeń w tym czasie.

Jest to niewątpliwie niezwykle potrzebna pozycja nie tylko dla nauczycieli, lecz dla każdego, kto interesuje się naszą szkolnością i rzeczywistością. Przeniesimy się teraz o kilka stuleci wstecz. Idzi Ryski w ramach instytutu Acta Historica Silensie Superioris T. VI. II wydał „Ordynację ziemską cieszyńską”.

Komórka zamiast Nicorette?

Okazuje się, że uzależnienie młodzieży od telefonów komórkowych, co tak niepokoje rodziców i nauczycieli, może być jednak bardzo polityczne. Według naukowców brytyjskich, „komórki” to doskonałe lekarstwo na „kolę palenia papierosów”. Zdaniem Clive Batesta z antykorywnego Towarzystwa ASH, telefony te podobnie jak papierosy są ważne przy identyfikowaniu się z daną grupą społeczną. Poza tym młody użytkownik telefonu komórkowego może być jednak bardzo polityczny. „Wielu młodych ludzi nie może sobie pozwolić na posiadanie komórki, więc muszą one im służyć jako dowód na to, że są częścią tej grupy społecznej. To może być ważne przy identyfikowaniu się z daną grupą społeczną. Poza tym młody użytkownik telefonu komórkowego może być jednak bardzo polityczny.

Chili na sto smaków

Dla przeciętnego Europejczyka kuchnia meksykańska jest pikantna i wszystkie chili wydają się mieć jednakowy ostry smak. Nie są jednak wszystkie ostre. Istnieją różnice w stopniu ostrości poszczególnych odmian - ponad sto! - samej papryki. Tamtejszy kucharz wykorzystuje ją w sposób, który dla nas jest zupełnie nowym. „Wielu młodych ludzi nie może sobie pozwolić na posiadanie komórki, więc muszą one im służyć jako dowód na to, że są częścią tej grupy społecznej. To może być ważne przy identyfikowaniu się z daną grupą społeczną. Poza tym młody użytkownik telefonu komórkowego może być jednak bardzo polityczny.

Przygotowała: WANDA KULA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (411)

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna z nad Olzy

Czyli sobie wyrzucił, że ośmielił się kiedykolwiek pomyśleć o wzajemności lady Jeanne. Czyżby Niebiosa chciały teraz spełnić to jego życzenie? Czy ten człowiek miał umrzeć, aby on mógł zająć jego miejsce? To wszystko wydawało mu się tak straszne, że mimo woli zarumienił się, jakby popelnał napowróć grzech.

Niech nam pan udowodni, że pan jest istotnie lordem Seymourem - mówił znowu Edward - Niech nam pan odpowie na kilka pytań. Czy ma pan żonę, czy miał ją pan, gdy pan opuścił Europę?

W tej samej chwili zapukano lekko do drzwi. Edward i dr Rybski mimo woli drgnęli, zdając sobie sprawę, że teraz nastąpi kulminacyjny punkt dramatu. Wiedzieli, że tam za drzwiami stała nastolatka, która ma być jego żoną. Edward i dr Rybski mimo woli drgnęli, zdając sobie sprawę, że teraz nastąpi kulminacyjny punkt dramatu.

MAŁŻEŃSKIE jubileusze

Ci, którzy pomysłnie przejdziecie małżeńskie próby - mogą żyć długo i szczęśliwie. I obchodzić kolejne rocznice:

- 1 rok - bawlniana
2 rok - papierowa
3 rok - skórzana
4 rok - kwiatowa
5 rok - drewniana
6 rok - cukrowa
7 rok - miedziana
8 rok - białozłota
9 rok - generaliska
10 rok - cynowa
15 rok - kryształowa
20 rok - porcelanowa
25 rok - srebrna
30 rok - perłowa
35 rok - koralowa
40 rok - rubinowa
45 rok - szafirowa
50 rok - złota
55 rok - brylantowa
60 rok - diamentowa
65 rok - żelazna
70 rok - szpizowa
75 rok - platynowa
80 rok - kamienna

SKÓRA NASTOLATEK MA INNE WYMAGANIA NIŻ SKÓRA DOROSŁYCH

Kosmetyki dla twojej córki

Nie podsuwaj dorastającej córce swoich kosmetyków. Jej skóra ma inne wymagania niż twoja. Potrzebuje zwłaszcza takich substancji pielęgnacyjnych, które pomagają walcząc z trądzikiem i zmniejszają skłonność do przetłuszczania się cery.

Większość na długi czas

W okresie dojrzewania skóra nastolatki wydziela dużo potu, dlatego tak ważną jest regularna higiena całego ciała. Nasza rada: Do mycia ciała najlepiej jest myć w ciepłej wodzie z mydłem, które hamuje nadmierne wydzielenie potu (np. z serii Spirial-SVR).

Co wysuszyć cerę

Do pielęgnacji bardzo wrażliwej skóry nastolatki nie należy używać kosmetyków z alkoholem. Nasza rada: Do usunięcia martwego naskórka najlepszy jest peeling drobnonastyczny. - Skórę twarzową, skłonną do wyprysków, trądzika, pielęgnować kosmetykami zawierającymi m.in. wyciąg z oczaru wiryngijskiego lub olejek z drzewa herbacianego (np. seria Tea tree - Oriflame). Preparaty te hamują wydzielenie łoju, łagodzą podrażnienia skóry i leczą wypryski skórne.

WARTO WIEDZIEĆ

Małżeńskie jubileusze

- Ci, którzy pomysłnie przejdziecie małżeńskie próby - mogą żyć długo i szczęśliwie. I obchodzić kolejne rocznice:
1 rok - bawlniana
2 rok - papierowa
3 rok - skórzana
4 rok - kwiatowa
5 rok - drewniana
6 rok - cukrowa
7 rok - miedziana
8 rok - białozłota
9 rok - generaliska
10 rok - cynowa
15 rok - kryształowa
20 rok - porcelanowa
25 rok - srebrna
30 rok - perłowa
35 rok - koralowa
40 rok - rubinowa
45 rok - szafirowa
50 rok - złota
55 rok - brylantowa
60 rok - diamentowa
65 rok - żelazna
70 rok - szpizowa
75 rok - platynowa
80 rok - kamienna

Kosmetyki dla twojej córki

Nastolatki na długi czas

Na ropne wypryski
Pojawiające się wypryski szybciej się wygoją i staną się niewidoczne dzięki specjalnym preparatom. Nasza rada: Kilka razy w ciągu dnia wypryski należy zwilżyć specjalnym płynnym kosmetykiem (np. Florina). Drobne krostki na twarzy zatuszować korektorem antybakteryjnym (np. Oriflame), który jednocześnie łagodzi też stany zapalne skóry. - Na nos, w miejscu, gdzie pojawia się przyszczyk, warto przykleić specjalny, wysuszający plasterki (np. SVR, Vichy).

Jeśli włosy są tupe

Jeśli skóra głowy szybko się przetłuszcza, włosy tracą blask i wydają się na niezadbane. Nasza rada: Włosy przetłuszczające się w nasady należy myć szamponem do włosów suchych (np. ziołowym lub cytrynowo-grejpfrutowym - Timotej). Doskonale są także płukanki z liści pokrzywy lub tataraku (działają antyłoju, a także likwidują łupież).

Gdy twarz się błyszczy

Twusta skóra wydziela dużo łoju i często nieestetycznie się błyszczy. Nasza rada: Do pielęgnacji skóry tłustej należy używać kremów matujących.

Pełnogałuski



Bolesne ropne wypryski mogą pojawić się nie tylko na twarzy, ale także na karku i dekolcie. Nasza rada: Krostki trzeba przemywać dwa razy dziennie tonikiem antybakteryjnym lub olejek z drzewa herbacianego (ma właściwości antybakteryjne). Umytą i osuszoną skórę należy nawilżyć balsamem do twarzy (np. z wyciągiem z ogórka).

PSYCHOLOG RADZI

Jak wspomagać pamięć dziecka

Dzięki pamięci dziecko utrwala zdobyte doświadczenia i rozszerza wiedzę z otaczającym je światem. Dlatego warto ćwiczyć i wspomagać sprawność myślenia i rozwój pamięci u dziecka.

- Uczmy dziecko różnych rytmów i wierszyków.
Wspólnie czytamy bajki. Czerpiemy z historii i literatury prozoprosię, by dokładnie wyliczyli osoby lub przedmioty, o których była mowa.
Bawmy się z dzieckiem w zapamiętanie kolekcji uboższych przedmiotów - na chwilę pokazujemy kilka przedmiotów, a następnie je zakryjmy. Potem poprosimy dziecko, by wyliczyło przedmioty w takiej kolejności, w jakiej były uboższe.
Okolo 6. roku życia dziecka powinniśmy pomóc mu rozwijać pamięć logiczną, polegającą na rozumieniu np. sytuacji przedstawionej na obrazku lub treści przeczytanego tekstu. Zaczęmy dziecko, by swoimi słowami opowiadał pokazany mu rysunek, formułował hipotezy dotyczące, uzasadniał akcje.

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

Prywatne jednostki wojskowe

W aerobiku od lat nie się dziło. Kiedyś było to głównie zajęcie dla miłośników aerobiku i chłopców dążyli do tego, by być jak aktorzy. Teraz jest to sport dla wszystkich. Wiele klubów fitness oferuje zajęcia z instruktorem. To jest świetny sposób na poprawienie kondycji i wyglądu.

PSYCHOLOG RADZI

Wieloletni trener przy gimnazjum w Warszawie mówi, że najcenniejszymi są ci, którzy chcą się uczyć. To jest najważniejsza cecha dobrego ucznia. Nie chodzi o to, czy ktoś jest zdolny, ale o to, czy chce się uczyć.

SMACZNEGO

Kotlety z kaszy

Składniki: 1 szklanka kaszy gryczanej, 15 dag zółtego sera, 4 jajka, sól, pieprz, majeranek, bułka tarta, olej do smażenia. Przygotowanie: Zagotować pół litra wody, osłodzić, wypać umytą i osuszoną kaszę, ugotować pod przykryciem na małym ogniu (ok. 30 minut). Zestawić, wystudzić; drobno zetrzeć żółta ser, wyspacić do kaszy, wbić jajka, wymieszać; dodać sok, drobno zmieloną pieprz i pokruszoną ziolę; z masy formować kotlety, obtaczać w tartce bulce; na patelni rozgrzać olej, smażyć kotlety z obu stron.

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

PSYCHOLOG RADZI

Wieloletni trener przy gimnazjum w Warszawie mówi, że najcenniejszymi są ci, którzy chcą się uczyć. To jest najważniejsza cecha dobrego ucznia. Nie chodzi o to, czy ktoś jest zdolny, ale o to, czy chce się uczyć.

SMACZNEGO

Podawać z pikantnym sosem, np. pomidorowym, i dużą porcją surówki z pomidorów.

